

Pionierska *Philosophie Byzantine* Bazylego Tatakisa w edycji polskiej

Bazyli Tatakis, *Filozofia bizantyńska*, przełożył Sergiusz Tokariew, przekład skorygował i opatrzył posłowiem Marian Andrzej Wesoly, Kraków 2012, ss. 334.

MAGDALENA JAWORSKA-WOŁOSZYN / Gorzów /

Mamy do dyspozycji w przekładzie polskim jedną z najwybitniejszych i oryginalnych książek z zakresu historii kultury filozoficznej. *La philosophie byzantine* znakomitego uczonego greckiego Bazylego Tatakisa po raz pierwszy ukazała się w Paryżu w 1949 roku. Dotychczas dokonano ośmiu jej przekładów: na hiszpański (1952), nowogrecki (1977), słoweński (2001), serbski (2002), angielski (2003), polski (2012), rumuński (2013) i rosyjski (w druku). Dzieło to stanowi zaiste pionierskie i dotąd uznawane za podstawowe całościowe opracowanie filozoficznej myśli Wschodniego Cesarstwa Rzymskiego. Istotnie monografia jest efektem ogromnej pracy i erudycji autora, który poświęcił się bada-

niu w większości nieznanych, często też nieopublikowanych tekstów w tym zakresie. Dzieło Tatakisa obejmuje okres od VI do XV wieku, przez co rzuca światło na nieodkryte pole tak ważnego, lecz zaniechanego aspektu niezwykle bizantyjskiej kultury — filozofii. Za główne osiągnięcie autora *Filozofii bizantyjskiej* należy uznać oparte na źródłach przedstawienie dokonań bizantyjskich myślicieli na przestrzeni kilkunastu wieków, a zwłaszcza ich filozoficznych zasług, które wcześniej, rzadko kiedy stanowiły odrębny przedmiot dociekań uczonych. Obszerne studium Tatakisa nie tylko umożliwia zrozumienie właściwego i odmiennego charakteru filozofii Bizancjum, ale odkrywa ją przed czytelnikiem jako autonomiczną dyscyplinę wiedzy. *Filozofia bizantyjska* Bazylego Tatakisa jest dziełem, które poszukuje stosownego miejsca dla myślicieli Bizancjum w historii filozofii w ogóle. Jej lektura pokazuje bowiem, że bizantyjscy filozofowie nie byli zwykłymi uczonymi i że w kontekście ich spuścizny filozofia bizantyjska stanowi „jedną z form — chrześcijańską — greckiej myśli, rozumu i ducha (*Wstęp*, s. 12)”.

W polskiej publikacji Tatakisa wyróżnione zostały trzy części. Pierwsza z nich obejmuje *Przedmowę Émile’a Bréhiera do wydania francuskiego z 1949 roku* (s. 7–9), *Przedmowę autora do wydania drugiego z 1959 roku* (s. 9) oraz *Wstęp* (11–14). Po przedmowach i wstępie, następuje przekład tekstu *Filozofii bizantyjskiej* B. Tatakisa, autorstwa Sergiusza Tokariewa (s. 15–253). Wydanie dzieła wieńczy zaś obszerne *Posłowie* Mariana Andrzeja Wesołego (s. 255–301), *Bibliografia* (s. 303–323), *Indeks osób* (s. 325–332) i *Spis treści* (s. 333).

Monografię Bazylego Tatakisa tworzy sześć zasadniczych rozdziałów, które z wyjątkiem ostatniego, podzielone są na liczne i często krótkie podrozdziały. Sam układ pracy może mylnie sugerować jej niemalże podręcznikowy charakter. W przypadku pionierskiego opracowania Tatakisa mamy jednak do czynienia z wnikliwą i syntetyczną analizą omawianych zagadnień, przy czym przedstawienie poszczególnych nurtów i reprezentantów myśli filozoficznej uwzględnia porządek chronologiczny. Rozdział pierwszy, zatytułowany *Dziedzictwo wczesnego chrześcijaństwa* (s. 15–31), pełni funkcję wprowadzającą. Jego celem jest przedstawienie: wpływu ignorowanej przez Bizantyjczyków patrystycznej spuścizny na kształtowanie się świadomości filozoficznej; podejścia samego Bizancjum względem osiągnięć wieków minionych; właściwego wschodniej myśli chrześcijańskiej — zaufania do rozumu oraz hellenistycznych źródeł formalizmu bizantyjskiej kultury tj. filozofii, retoryki i attycyzmu.

Rozdział drugi, noszący tytuł *Wiek VI i VII*, dotyczy poszczególnych przedstawicieli myśli filozoficznej wskazanego okresu. Wywód Tatakisa rozpoczyna się od ogólnych uwag, które pokrótce ukazują intelektualne ośrodki Cesarstwa, asymilację i rolę orientalnych wpływów, syntetyczną naturę sztuki bizantyjskiej, społeczne zainteresowania kwestiami religijnymi oraz oddziaływanie herezji na podjęcie nowych działań w obszarze dogmatów, doktryny i uduchowienia wiary. W rozważaniach wstępnych autor wskazuje również na Leoncjusza z Bizancjum jako tego, który zainicjował bizantyjską scholastykę i teologiczną naturę intelektualnego ruchu na przełomie VI i VII wieku.

Następnie Tatakis przechodzi do reprezentantów bizantyjskiej filozofii. Pierwszym przywołanym przez niego myślicielem jest Eneasz z Gazy, który nie tylko uosa-

bia „najznamienitszego przedstawiciela szkoły w Gazie (s. 36)”, ale i daje bodziec dla uzgadniania metafizyki z wiarą; drugim — równie silnie pozostający po wpływie nauk Grzegorza z Nyssy — znawca Platona i Arystotelesa — jego przyjaciel Zachariasz Scholastyk; trzecim — komentator i jednocześnie brat biskupa Mityleny — Prokopiusz z Gazy; czwartym pionier arystotelizmu chrześcijańskiego — Jan Filopon, którego przypuszczalnie „sława przyczyniła się do uzyskania przez arystotelizm dominującej pozycji w myśli wschodniej (s. 47)”; piątym zaś uczeń Filopona — Stefan z Aleksandrii. W dalszej dyskusji wokół monastycznej duchowości Bazylego Tatakisa obnaża jej sedno i znaczenie. Z tym wiąże się przedstawienie ascetycznych autorów m.in. inspirowanego naukami Grzegorza z Nazjanzu i Pseudo-Dionizego — św. Jana Klimaka, którego opracowanie *Drabiny do rajy* uznaje się za „arcydzieło wschodniego ascetyzmu VII wieku (s. 53)”; pierwszego komentatora *Scala Paradisi* — Jana z Raithu; przewyższającego innych pod względem spekulatywności i budzącego ducha platońskiego idealizmu — Eliasza Ekdikosa. Rozdział drugi kończą m.in. prezentacje dokonań dwóch wpływowych myślicieli, czyli działającego na przełomie V i VI wieku erudyty Leoncjusza z Bizancjum, który zgłębiał w swoich badaniach głównie kwestie chrystologiczne; oraz Maksyma Wyznawcy — zwolennika prostego języka, dzięki któremu w chrześcijaństwie pojawiła się neoplatońska doktryna Pseudo-Dionizego.

W rozdziale trzecim został omówiony burzliwy okres od VIII do X wieku, w którym to skutek zewnętrznych i wewnętrznych konfliktów „bizantyjska kultura zyskała swe najbardziej charakterystyczne cechy (s. 85)”. Zmagania z herezjami i ikonoklazmem wymogły konieczność systematycznego ujęcia prawosławnej wiary, dlatego też w detaliczny wręcz sposób zostaje tutaj omówiona nauka Jana Damasceńskiego — obrońcy ikon, znakomitego scholastyka i egzegety, który odegrał istotną rolę w zwycięstwie i umocnieniu się ortodoksji. Co istotne, przedstawieniu postaci myśliciela oraz jego pism towarzyszy objaśnienie sedna i przewagi samej ortodoksji. Dalej Tatakis przywołuje postaci Nikefora i Teodora Studyty podejmujących polemiczne dyskusje z ikonoklazmem, aby w końcowej części rozdziału przejść do przedstawiciela nowego humanizmu, niezwykle światłego uczonego, którego działania w kierunku przybliżenia nauk teologicznych i świeckich, wprost przyczyniły się do odnowy studiów klasycznych. Mowa jest więc o Focjuszu — Bizantyjczyku porównywalnym do Arystotelesa, którego aktywność ostatecznie spowodowała, że „humanizm stał się, podobnie jak wcześniej ortodoksja, konstytutywnym elementem narodowej świadomości Bizantyjczyków (s. 113)”.

W rozdziale IV odnoszącym się do osiągnięć bizantyjskich myślicieli z wieku XI i XII, po ogólnym zarysowaniu ducha obu epok, Tatakis przedstawia kontynuatorów i odnowicieli mistycznej teologii w osobach Symeona Nowego Teologa, Niketasa Stethatosa Studyty oraz Kallistosa Katafygiotesa. Po krótkich uwagach na temat myśli etyczno-politycznej i jej reprezentantów, autor przechodzi do jednego z najbardziej światłych i znamienitych bizantyjskich uczonych XI wieku — Michała Psellosa, któremu zasłużeńie poświęca ponad 30 stron swojej pracy (s. 137–174). Według Tatakisa, Psellos jako wielbiciel Platona odnosił się do neoplatońskich wykładni jego myśli „raczej jako filozof, a nie teolog, co wpłynęło na jego platonizm (s. 137)”. Choć bizantyjski myśliciel niezwy-

kle cenil sobie Pismo Święte, to za pomocą retoryki i filozofii wychowywał młodych Bizantyńczyków w miłości do Hellady. Jako pierwszy konsul filozofów Konstantynopolitańskiej Wszechnicy wdrożył w życie uniwersytecki innowatorski program oparty na studium nauk z zakresu *trivium*, *quadrivium* i filozofii. Ten w najwyższym stopniu światły i wszechstronny myśliciel Bizancjum upatrywał w filozoficznym rozumowaniu środek umożliwiający dochodzenie prawd natury teologicznej. Jego powrót do filozofii świata idealnego sprawił, że stał się „promotorem filozoficznego ruchu w Bizancjum, który trwał od XI do XV wieku i przez Plethona i Bessariona został przeniesiony do renesansowej Italii, a następnie całej zachodniej Europy (s. 157).

Niemąlo uwagi Bazylego Tatakisa poświęca następcy światłego Psellosa oskarżonemu o herezję wybitnemu znawcy dialektyki, który po raz pierwszy w historii myśli Bizancjum „próbował oprzeć teologiczne problemy na filozoficznym gruncie, bo przyszedł dla teologii czas, aby stała się zależna od filozofii, która obecnie była posiadaczką prawdy (s. 178)” — Janowi Italosowi. Na koniec rozdziału autor przywołuje postaci innych kontynuatorów i oponentów Michała Psellosa oraz Italosa, między innymi arystotelika Michała z Efezu, Teodora ze Smyrny, Nilosa, Eustratiosa z Nikei, Leona z Chalcedonu, Michała Italikosa czy rozmilowanego w Platonie — Teodora Prodromosa

Rozdział V, zatytułowany *Trzy ostatnie wieki*, ukazuje ostatni okres bizantyjskiej filozofii, tj. od XIII do XV wieku. Według autora był to czas „intensywnej twórczości w dziedzinie literatury i sztuki oraz intelektualnego renesansu w samym Cesarstwie, które usychało i umierało (s. 185)”, czas, w którym doszukiwano się nowych inspiracji w dziełach starożytnych i w którym odrodzenie w Bizancjum osiągnęło swoje szczyty. Tatakis też zaznacza, że spora część literatury powstała na przełomie ostatnich wieków nie została dotychczas opublikowana, co skutecznie uniemożliwia, by gruntownie wyrazić intelektualnego ducha badanej epoki.

Do grona uczonych, którzy odegrali szczególną rolę na polu nauki i filozofii XIII i XIV wieku, Bazyle Tatakis zalicza: dążącego do zunifikowania w chrześcijańskiej myśli elementów platońskiej i arystotelesowskiej doktryny — neoplatonika Nikefora Blemmydesa; doskonale uosobienie humanistycznych dążeń — cesarza Nikei Teodora II Laskarysa; Jerzego Pachamyresa — wyraziciela dogmatycznych batalii swoich czasów; pierwszego Bizantyńczyka zgłębiającego łacińską teologię — Maksyma Planudes; twórcę encyklopedii — Józefa Filozofa; Nikefora Chumnosa — cieszącego się dużą sławą czternastowiecznego pisarza; popularyzatora astronomii — Teodora Metochitesa oraz wytrawnego badacza dzieł Ptolemeusza — Nikefora Gregorasa. Dalej, w osobnym podrozdziale, Tatakis przywołuje zwolenników i adwersarzy antyracjonalnego ruchu, jakim był hezychazm, przez co ujawnia znaczenie sporu między palamitami i barlaamitami. Według autora, stronami walczących obozów „nie były Bizancjum i Zachód, ale po prostu religia w swoim szczególnym wyrazie, tj. pragnieniu ducha, by przekroczyć siebie i zjednoczyć się z Bogiem, walczącym z innego rodzaju pragnieniem ludzkiego umysłu, które nazywamy filozofią — pragnieniem rozumowej systematyzacji i spójności (s. 225)”. Podrozdział wieńczy przedstawienie postaci i doktryny, najznajmniejszego reprezentanta mistycznej teologii, czyli Mikołaja Kabasilasa.

Rozdział V zamyka dyskusja wokół najwybitniejszych myślicieli Bizancjum XV wieku tj. Georgiosa Gemistosa Plethona, kardynała Bessariona i Georgiosa Scholariosa. Została też tutaj wspomniana słynna kontrowersja, która rozbiła bizantyjskich i włoskich myślicieli na dwa obozy — zwolenników Platona i Arystotelesa. Tatakis jednocześnie przywołuje postaci uczonych, którzy zajęli w niej stanowisko. Ostatnie strony *Filozofii bizantyjskiej* jednak, wyraźnie zdominował Georgios Gemistos. Mowa jest o zagorzałym wielbielcu Platona, który będąc ostatnim prawdziwym Hellenem, zdołał rozmiłować Zachód w doktrynie antycznego filozofa.

Pracę Bazylego Tatakisa kończy najkrótszy z jej rozdziałów, czyli *Bizancjum po Bizancjum*. W tym wymownie zatytułowanym, niespełna trzystronicowym rozdziale autor daje wyraz swojemu przekonaniu, że upadek Bizancjum nie jest synonimem jego zguby. To zaś oznacza, że nadal „ma moc kształtowania cywilizacji wielu prawosławnych narodów (s. 251)” i że sama „filozofia lub też duchowość Bizancjum nie powiedziała jeszcze swojego ostatniego słowa (s. 253)”.

Przy okazji polskiego przekładu *Filozofii bizantyjskiej* Bazylego Tatakisa nie sposób pominąć obszernego *Posłowia* autorstwa Mariana Andrzeja Wesołego, w które został on zaopatrzony. Z perspektywy Czytelnika, stanowi ono źródło niezwykle cennych informacji o samym Tatakisie i jego publikacjach, ale również o greckiej filozofii w Bizancjum i jej aktualnego stanu badań. Autor *Posłowia* w szóstym rozdziale poświęconym konferencjom naukowym zaznacza, że „początek trzeciego tysiąclecia daje nam jednak nadzieję na nową świadomość badawczą w zaniedbanej dotąd dziedzinie (s. 273)”. Co istotne, wnikliwa lektura całego *Posłowia* uświadamia, że owa ‘nowa świadomość badawcza’ nie za bardzo znajduje swoje odbicie w pracach polskich uczonych. W pełni też należy zgodzić się z opinią Mariana Wesołego, że „dzięki polskiemu przekładowi uważny Czytelnik ma możliwość nie tylko zapoznania się z pierwszą całościową wykładnią tej nieznanej i niewykładanej u nas filozofii, ale także przy wsparciu innych, nowszych lektur dojścia do własnych przemyśleń i rozszerzenia intelektualnych horyzontów (s. 258)”. Bazylego Tatakisa *Filozofia bizantyńska* jest godna polecenia, tym bardziej, że prostota jej stylu sprawia, iż książka może inspirować każdego miłośnika wiedzy historycznej i filozoficznej. Główna w tym zasługa redakcji językowej ze strony Wydawnictwa WAM (pani mgr Agnieszki Caby).

Dodajmy, że publikacja ta wyróżniona została na targach Wydawców Katolickich (Warszawa, 16 kwietnia 2013 roku) w kategorii autora zagranicznego jako edycja monografii o fundamentalnym znaczeniu dla poznania i zrozumienia tradycji i kultury Cesarstwa Bizantyjskiego.